

Sygn. akt IV KK 298/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 listopada 2015 r.,
sprawy **Z. B.**
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach
z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt VI Ka 857/14
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach
z dnia 24 lipca 2014 r., sygn. akt III K 979/13,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego Z.B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego,**
- 3. na podstawie § 19, § 2 ust. 3 i § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata I. M., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w G., kwotę 442,80 zł, (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, jako obrońcy z urzędu wyznaczonemu w postępowaniu kasacyjnym za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2014 r., wydanym w sprawie o sygnaturze III K 979/13, Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał oskarżonego Z.B. za winnego

popęłnienia czynów wyczerpujących dyspozycję art. 162 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i dwóch czynów z art. 197 § 1 k.k., za które między innymi orzekł karę łączną 12 lat pozbawienia wolności, zastrzegając, że warunkowe przedterminowe zwolnienie może nastąpić nie wcześniej niż po odbyciu 10 lat tej kary.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji skazanego i jego obrońcy, apelację uznał za zasadne częściowo – wyrok z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. VI Ka 857/14. Odnośnie przestępstw kwalifikowanych z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 197 § 1 k.k. i art. 245 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., dostrzegając wadliwość procedowania Sądu Rejonowego i niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. Nie podzielił natomiast zarzutów i wniosków środków odwoławczych odnoszących się do czynów z art. 162 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. W tym zakresie wyrok Sądu Rejonowego został zmieniony poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył kasacją obrońca skazanego. W kasacji podniósł rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1/ art. 193 § 1 k.p.k., poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy toksykologa i neurologa przy ustalaniu okoliczności o istotnym znaczeniu dla stwierdzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego, które wymagały wiadomości specjalnych,

2/ art. 170 § 1 i § 2 k.p.k., przez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy toksykologa i neurologa pomimo braku przesłanek do takiego oddalenia,

3/ art. 5 § 2 k.p.k., przez rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego poprzez przyjęcie, że A. K. obawiał się spełnienia groźby, podczas gdy zarówno przed jak i po zdarzeniu A. K. żył z oskarżonym w zgodzie i planowali dalsze wspólne zamieszkiwanie i wspólne prowadzenie działalności gospodarczej,

4/ art. 7 k.p.k., przez dokonanie oceny dowodów sprzecznie z wymaganiami tego przepisu tj. zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym

poprzez uznanie, że pokrzywdzony, bał się groźby oskarżonego, chociaż wobec dalszego wspólnego zamieszkiwania oskarżonego i pokrzywdzonego, ich dalszych całkowicie zgodnych stosunków, a także okoliczności w jakich doszło do zgłoszenia przestępstwa, oświadczenie pokrzywdzonego, iż bał się groźby oskarżonego należało uznać za całkowicie niewiarygodne,

5/ art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k., przez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego przez pominięcie w ocenie okoliczności sprawy zeznań B. T., która oświadczyła, że ani ona ani domownicy nie obawiali się oskarżonego i dalej chcieli z nim wspólnie zamieszkiwać.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Warto zauważyć, że kasacja zawiera wyłącznie zarzuty skierowane przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego, co więcej, wszystkie one były uprzednio podniesione w apelacji i stały się przedmiotem kontroli odwoławczej. Tymczasem kasacja, jako środek zaskarżenia wyroków sądu odwoławczego winna podnosić nieprawidłowości, które miały miejsce w postępowaniu Sądu II instancji. Co kluczowe dla jej oceny, wszystkie zarzuty podniesione w kasacji zostały rozważone przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku tego Sądu. Rozważania tam zawarte spełniają kryteria art. 457 § 3 k.p.k., wobec czego kasacja jawi się jako zmierzająca do powtórzenia kontroli instancyjnej.

I tak, zarzuty naruszenia art 193 § 1 k.p.k. i art. 170 § 1 k.p.k. zostały rozważone na s. 3 uzasadnienia wyroku SO. Zawarte tam wywody są wnikliwe, przekonujące i odwołują się bezpośrednio do realiów sprawy. Należy zgodzić się z opinią Sądu Okręgowego, że bez specjalnej wiedzy toksykologicznej dla każdego obserwującego zachowanie pokrzywdzonej D.G. oczywiste było, że znajduje się ona w stanie zagrożenia życia. Korzystanie w tej kwestii z opinii biegłych toksykologów było całkowicie zbędne, co trafnie przyjęły Sądy obu instancji.

Zarzut dotyczący przyjęcia uzasadnionej obawy spełnienia groźby u pokrzywdzonego A. K. został rozważony na s. 12 uzasadnienia. Trafnie wskazano tam, że zamachnięcie się na pokrzywdzonego nożem przez skazanego było zachowaniem w pełni uzasadniającym obawę spełnienia towarzyszących temu gróźb. Jeśli zaś chodzi o fakt późniejszego zgodnego zamieszkiwania skazanego i pokrzywdzonego w jednym mieszkaniu, trafnie zauważył Sąd odwoławczy, że nie ma to znaczenia dla oceny zasadności tej obawy w chwili czynu. W uzasadnieniu tego Sądu na s. 12, wskazano też trafnie powody, dla których zeznanie św. B. T., nie mogło rozstrzygnąć o przyjęciu, że pokrzywdzony nie obawiał się skazanego. Wszak z okoliczności, że inne osoby zamieszkujące ze skazanym nie czuły tego rodzaju obaw, nie oznacza, że nie czuł ich sam pokrzywdzony. Argumentacja Sądu Okręgowego jest więc trafna, logiczna i przekonująca, co prowadzi do wniosku, że kontrola odwoławcza w niniejszej sprawie w pełni odpowiada wymogom art. 457 § 3 k.p.k.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.